



Franciszkański kącik zielarski

Herbarium św. Antoniego

o. Erwin Urbaniak tel: 501-630-942

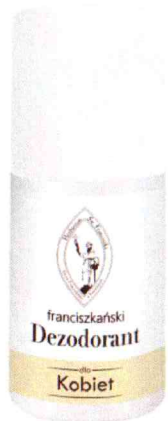
Franciszkański Dezodorant dla Kobiet

Przeznaczenie: Do pielęgnacji skóry pod pachami.

Franciszkański dezodorant jest ziołowym preparatem odświeżającym oraz zapobiegającym powstawaniu przykrego zapachu potu. Nadając skórze łagodny zapach, zapewnia uczucie świeżości przez cały dzień. Nie podrażnia skóry i nie pozostawia białych śladów. Jednocześnie dobrze się wchłania, co zapobiega uczuciu zlepienia i ściągnięcia skóry.

Nie zawiera aluminium - bezpieczny przy długotrwałym codziennym stosowaniu.

Cena: 22 zł



Maść kosmetyczna św. Błażeja

Rozgrzewająca maść kosmetyczna do nacierania i inhalacji. Receptura oparta na aromaterapeutycznych olejkach eterycznych, maśle Shea oraz lanolinie stanowi naturalną alternatywę dla powszechnie stosowanych preparatów. Zawarty w maści olejek eukaliptusowy, mentol oraz kamfora posiadają udowodnione wieloma naukowymi publikacjami działanie drażniące i ułatwiające oddychanie. Składniki zawarte w maści korzystnie wpływają na krążenie w naczyniach skóry w obszarze klatki piersiowej oraz górnych dróg oddechowych, co działa rozgrzewająco na płuca i oskrzela. Utrzymują zmniejszoną lepkość śluzu i przyczyniają się do jego naturalnego wydzielania. Przyjemny zapach zawdzięcza naturalnemu olejkowi miętowemu oraz eukaliptusowemu, który ułatwia oddychanie.

Cena: 20 zł



Gazetka Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

II Niedziela Zwykła
19 stycznia 2020

Msza św.
NIEDZIELA:
8.00, 10.00, 12.00, 16.30

NR 5 [57]

Msza św.
Dni powszednie:
7.30, 18.30



Ewangelia wg św. Jana (1, 29-34)

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: „Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi».

Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym».

Paweł przedstawia się Koryntianom jako apostoł Jezusa Chrystusa. Daje tym samym do zrozumienia, że jego misją jest objawianie Zmartwychwstałego. Apostoł Narodów przedłuża misję Chrystusa-Sługi i zanosí dobrą nowinę na krańce świata. Co jest tą nowiną? – „Łaska i pokój od Boga i od Jezusa Chrystusa” – przez nie dokonuje się zbawienie. Kto przyjmie te dary, ten jest już zbawiony, a kto nie, już został potępiony.

Dzisiejsza Ewangelia wraca do największego ze świadków Starego Testamentu – św. Jana Chrzciciela, który ukazał Baranka Bożego, samemu pozostając ukrytym w Jego cieniu. Jan mówi o znakach z nieba, towarzyszących udzieleniu Jezusowi chrztu w Jordanie. Trzeba wiedzieć, że całe życie Jana było po to, aby wypowiedzieć te słowa: „Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym” (J 1,34).

Tak oto Paweł i Jan znają swoje powołanie i wypełniają je, wskazując na Jezusa Chrystusa Syna Bożego. Nie musieli być wszędzie i dokonywać wszystkiego, lecz wypełniać swoje w swoim miejscu. Dla Jana była to pustynia i okolice Jordanu, aż po śmierć w więzieniu pałacu królewskiego; zaś dla Pawła była to ziemia pogan, aż po śmierć w Stolicy Imperium.

Co jest moją ziemią i moją powinnością, moją przestrzenią do dawania świadectwa? Kim jestem i gdzie mnie Bóg stawia? Czy przypadkiem nie szukam czegoś specjalnego i szumnego? Czy rzeczywiście troszczę się o wypełnienie Jego woli tu i teraz?...

Znalazłszy odpowiedzi na te pytania, chciejmy dołączyć do świętych świadków miłości Boga do człowieka, objawionej w Chrystusie. Używajmy do tego prostych narzędzi: modlitwy, życzliwości, służby bliźniemu, dobrego słowa...

Nic nie istnieje bez przyczyny - Phil Bosmans

Moje oczy są stworzone dla światła,
dla zieleni wiosny, dla zimowej bieli,
dla szarości chmur i błękitu nieba,
dla gwiazd nocą i dla niesamowitego cudu,
jakim są wspaniali ludzie wokół mnie.

Moje usta są stworzone dla słów,
dla słów dobrych, na które ktoś czeka.
Moje usta są stworzone do pocałunku,
moje ręce - by być delikatne i łagodne,
by biedakowi dać chleb, by pocieszyć,
a stopy - by iść drogą ku bliźnim.
Moje serce stworzone jest dla miłości, ciepła,
dla tych, którzy żyją w zimowej samotności.

Wszędzie potrzebne mi ciało.
Nic nie istnieje bez przyczyny.
Wszystko ma swe głębokie znaczenie.
Dlaczego więc nie jestem szczęśliwy?
Czy moje oczy są ślepe?
Czy usta zgorzkniałe?
Czy moje ręce to bezduszne uchwyt?
A może wyszło mi serce?

Czy więc nie wiem,
że jestem stworzony do radości?
które jeszcze na ciebie czeka.

Co dzień obok siebie - Phil Bosmans

Ciągle dręczy mnie jedno pytanie :
dlaczego ludzie nie wytrzymują miłości ?
Dlaczego tak trudno ją utrzymać,
kiedy się żyje obok siebie ?
Myślę, że zbyt chętnie szukujemy samych siebie.
Przysięgamy innym miłość,
a w rzeczywistości kochamy tylko siebie, własne " ja " .

Zbyt wiele oczekujemy od innych.
Drugi człowiek ma być uprzejmy.
Powinien mnie zachwycać,
nosić na rękach, pójść za mną w ogień.
Nie ma prawa być w złym humorze,
nie może mieć wad.
Biada mu, jeśli mnie skrytykuje.
Maleńkie rozczarowanie - i moje serce się zniechęca.

Za mało myślimy o tym, co jesteśmy dłużni innym,
co powinniśmy im dać, co dla nich zrobić.
Nie mów szybko : " Nie kochasz mnie ",
dopóki nie dałeś z siebie wszystkiego.

Co cię zniszczy - Phil Bosmans

Człowieku, nosisz na plecach całą przeszłość,
a jeszcze chcesz obładować się przyszłością ?
To o wiele za dużo.
Dostajesz życie w dwudziestoczworgodzinnych porcjach.
Dlaczego nie wszystko na raz ?
Nie po to zostałeś stworzony.
To by cię wykończyło.